

Wpłynęło: 30.04.2024	Znak: mail
Ref:	Zal:

Dyr. P.O.S. 26
pmyjst

Recenzja dorobku naukowego Jana Waszinka
ze szczególnym uwzględnieniem rozprawy habilitacyjnej
Hugo Grotius, Annals of the War in the Low Countries.
Edition, Translation and introduction (= Bibliotheca Latinitatis Novae),
Leuven University Press, 2023

Dr Jan H. Waszink, absolwent studiów klasycznych (*klassieke studies*; dyplom uzyskany w 1994 r. w holenderskiej Lejdzie) oraz studiów literatury europejskiej (*European Literature*, dyplom uzyskany w 1995 r. w University of Cambridge), przedłożył Instytutowi Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk w Warszawie wniosek o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie 'historia'. Jako podstawę do ubiegania się o ten stopień przedstawił swój dorobek naukowy oraz swoje osiągnięcie habilitacyjne: monografię *Hugo Grotius, Annals of the War in the Low Countries. Edition, Translation and introduction (= Bibliotheca Latinitatis Novae)*, Leuven University Press, 2023, 447 str.

Niniejsza recenzja habilitacyjna przedstawia ocenę dorobku Habilitanta, ujętą w czterech częściach: ocena dorobku naukowego, ocena osiągnięć dydaktycznych, ocena osiągnięć w zakresie organizacji nauki, konkluzja.

I. Ocena dorobku naukowego

Zgodnie z polskimi zasadami recenzowania dorobek naukowy oceniany jest tutaj w trzech grupach: przed doktoratem, po doktoracie, osiągnięcie habilitacyjne.

1. Dorobek przed doktoratem

Droga akademicka pochodzącego z Północnej Brabancji dra Jana H. Waszinka układała się w jego ojczystych Niderlandach inaczej, niż droga polskich badaczy. W latach 1996-2001, po studiach w Lejdzie i w Cambridge, był doktorantem na Wydziale Historii Literatury Holenderskiej Uniwersytetu Amsterdamskiego¹. *Universiteit van Amsterdam* była tą uczelnią, gdzie Habilitant w 2002 r. uzyskał stopień doktora (co głosi piękny dyplom sporządzony, zgodnie z klasyczną tradycją akademicką, w języku łacińskim). Dysertacja (której

¹ Tak sformułowano to w polskich dokumentach Habilitanta. Recenzent napisałby raczej: „Literatura Niderlandzka”.

promotorem był wybitny neolatynista niderlandzki, prof. Christiaan Lambert Heesakkers, 1935-2018) nosiła tytuł *The Politica of Justus Lipsius. Introduction, Edition, Translation*. Poświęcona ona była jednemu z dwóch głównych dzieł wybitnego XVI-wiecznego myśliciela niderlandzkiego Justusa Lipsiusa (1547-1606; w tradycji polskiej: Lipsjusza): *Politiorum sive Civilis Doctrinae libri sex* (1589). Ów najsłynniejszy myśliciel swoich czasów, twórca nowożytnego neostoicyzmu, autor niezwykle popularnego wówczas traktatu *De Constantia libri duo in publicis malis* (1584), czytanego również w Polsce, popadł później w zapomnienie... I nawet fakt, że najważniejszy do niedawna gmach Unii Europejskiej w Brukseli ma go za swojego patrona (zob. Justus-Lipsius-Building), niewiele tu zmienił: w Polsce jest on znany wyłącznie specjalistom epoki. Godne podkreślenia jest, że podstawą nadania stopnia naukowego może być – bez wątpliwości – tłumaczenie istotnego kulturowo dzieła oraz edycja naukowa tego tłumaczenia. W świecie naukowym Europy Zachodniej było to oczywiste już od dawna; cieszy fakt, że również w Polsce jest to dziś uznawane. Ta uwaga ma znaczenie również w odniesieniu do przedstawianego głównego osiągnięcia habilitacyjnego, o czym później.

Przed doktoratem dr Jan H. Waszink był autorem lub współautorem siedemnastu prac, w tym czterech rozdziałów w monografiach wieloautorskich, ośmiu artykułów w czasopiśmie i pięciu pomniejszych tekstów. W wykazie ‘przed-doktoratowym’ umieszcza też swoją rozprawę doktorską. W niderlandzkim świecie naukowym doktorat przyjmuje bowiem już przed obroną formę książkową, później zaś pojawia się tzw. ‘handelseditie’, czyli edycja handlowa tej książki. Ta ukazała się w 2004 r. pod tytułem *J. Lipsius, Politica. Six books of Politics or Political Instruction. Edition with translation and introduction* (Assen: Van Gorcum, 2004) w serii *Bibliotheca Latinitatis Novae*, wydawanej od 2013 r. w belgijskim Lowanium. Twórcą tej serii i aktualnym redaktorem naczelnym jest właśnie Jan H. Waszink; wydał w niej też dwa dzieła Hugo Grotiusa (w tradycji polskiej: Hugona Grocjusza, 1583-1645). Przed doktoratem był współautorem dwóch edycji *De Antiquitate Reipublicae Batavicae* Grotiusa: niderlandzkiej z 1995 r., poza serią, oraz angielskiej z 2000 r., „with the notes by Petrus Scriverius” (Pietera de Schryvera, 1576-1660, niezwykle ważnego członka niderlandzkiej *Respublica Litteraria*), a po doktoracie jego *Annales* (2023) – które są głównym osiągnięciem habilitacyjnym. O edycjach *Politiorum...* Lipsiusa oraz *De Antiquitate*

Reipublicae Batavae Grotiusa Habilitant pisze w swoim Autoreferacie, że „są uznawane za współczesne wydania standardowe¹”.

Już od pierwszych badań ‘przed-doktoratowych’ Habilitant koncentrował się na analizie niderlandzkiej myśli politycznej XVI i XVII ww. – i łączył obu myślicieli: Lipsiusa i Grotiusa. Z nich obu tylko Grotius utrzymał do dzisiaj sławę europejską, czy wręcz światową – i stał się głównym bohaterem późniejszych badań Waszinka, aż po rozprawę habilitacyjną. Natomiast Lipsius jest dzisiaj, jak już wspomniano, mocno zapomniany – a szkoda...

Ale Jan H. Waszink nie pisał wyłącznie o nich; jego zainteresowania badawcze były szersze. W 1992 r. był współautorem publikacji pod tytułem *Praxis Medicinae Nova Ratio* (1992), katalogu wystawy w Lejdejskiej Bibliotece Uniwersyteckiej. Napisał też tekst poświęcony literaturze (2002 r.). Dokładniej: jednemu z najznacześniejszych dramatów Złoto-Wiecznych, *Baeto* (1617), autorstwa wybitnego niderlandzkiego poety tej epoki, patrona najważniejszej współczesnej nagrody literackiej w Niskich Krajach, Pietera Corneliszooona Hoofta (1581-1647). Przeprowadzona przez Habilitanta (we współpracy z Yarko van Vugtem) w artykule „De Middenweg als uitweg? Politiek in Hoofts *Baeto*” (Droga Złotego Środka jako Wyjście? Polityka w *Baeto* [P.C.] Hoofta) interpretacja jednego z kanonicznych dzieł literatury niderlandzkiej została, jak pisze w swoim Autoreferacie, „powszechnie przyjęta jako nowa standardowa [= wzorcowa] lektura sztuki w jej historycznym kontekście”. Dla polskiego czytelnika najlepszym porównaniem w odniesieniu do *Baeto* byłaby o 40 lat wcześniejsza *Odprawa posłów greckich* (1577) Jana Kochanowskiego. Habilitant analizuje (wraz ze współautorem) ‘płaszczyznę polityczną Batawów’, konfrontując ją z neostoicyzmem Lipsiusa (postawa tytułowego bohatera *Baeto* wobec tragicznej śmierci jego żony Rychelindy: *Constantia* vs. *affecten*), i z narodowym ‘mitem batawskim’ Grotiusa w jego *De Antiquitate Reipublicae Batavae*.

W kontekście ‘Republiki Batawskiej’ (tej siedemnastowiecznej, nie tej z 1795 r.) warto zwrócić uwagę na rozwijane przez Waszinka już wtedy (zob. „Nederlandse Taal en 'natie' rond 1600”; *Niderlandzki język i ‘naród’ około 1600 roku*, 2002), a kontynuowane później, rozważania nad pojęciem ‘narodu niderlandzkiego’, zamieszkującego ‘Niderlandy’. Ta kwestia dyskutowana jest po dzień dzisiejszy: pojęcia ‘Batawowie’, ‘Holendrzy’, ‘Belgowie’, ‘Niderlandczycy’ – przeplatają się stale.

Waszink przedstawiał tę ‘narodową’ problematykę wielokrotnie („The Low Countries: constitution, nationhood and character according to Hugo Grotius”, 2016; „'Holland' and

¹ W oryginale niderlandzkim brzmi to zapewne: „standardeditities”; po polsku można by to raczej tłumaczyć jako ‘wydania wzorcowe’.

'Dutch' according to Hugo Grotius", 2016). Do tej ważnej kwestii 'narodowej' Waszink powraca też – zaznaczmy to już tutaj – w swojej książce habilitacyjnej. *Annales et Historiae de rebus Belgicis* (określane przez niego skrótem *AH*) nie traktują wszak o (węższej dziś pojmowanej) 'Belgii', lecz o całych ówczesnych 'Niderlandach', od Luksemburga do Fryzji ².

We Wstępie (Introduction) do swojej monografii Waszink pisze o trudnościach w rozumieniu określeń łacińskich w tłumaczeniu angielskim. Na str. 81 czytamy, że Grotius używa pojęcia 'natio' w węższym znaczeniu („in the formal constitutional sense”), zaś słowa 'gens' w szerszym znaczeniu („in a wider sense”). Kiedy zaś Grotius pisze o 'gens Belgica', to ma na myśli wszystkich mieszkańców Niskich Krajów („inhabitants of Low Countries as a whole”). 'Belga' tłumaczy jako 'Lowlander', a 'Batavus' jako 'Hollander' ('Batavia' jako 'Holland', czasem jako 'Dutch Republic'). Tę 'komplikację językową' widzimy już w tłumaczeniu początku pierwszej księgi *Annales*: „Adversa haec Belgis, genti innocenter callidae” (str. 136) / „With the Lowlanders, this is all just the other way round” (str. 137). Waszink nie zawsze jest jednak konsekwentny: słowa z pierwszej księgi, „Hispani Belgaeque”, podano jako „the Spanish and the Dutch” (str. 130/131). Obok „Lowlanders” znajdziemy też „Netherlanders” (str. 340). Ta wieloaspektowa 'kwestia narodowa' nie jest jedynie „zonglerką słowami”; ma ona znaczenie w interpretacji wszystkich dzieł Grotiusa; *AH* pełnią tutaj dla Habilitanta rolę wzorcową, na co zwraca on uwagę w swoim Autoreferacie.

Wracając do publikacji przed promocją doktorską: większość z nich poświęcił różnym aspektom *Politicorum ... libri sex* Lipsiusa; począwszy od cytatów z autorów klasycznych („Instances of Classical Citations..., 1997), teorii politycznej (2000) czy umieszczeniu *Politicorum...* na Indeksie Ksiąg Zakazanych (2002).

Już wtedy rozwinął on swoją koncepcję o wpływie stylu Tacyta (autora *Historiae* oraz *Annales*) na teorie polityczne i postawę ideową Lipsiusa. Ale – był też autorem podręcznika akademickiego poświęconego Cyceronowi 'szesnastowiecznemu' ('Cicero in politiek en filosofie van de zestiende eeuw', 1999). A także autorem recenzji książki o Jacobusie Reviusie (1586-1658), predykancie, historiografie i poecie. Recenzowana książka była edycją historiograficznego opisu miasta Deventer przez Reviusa, a Waszink 'działa' tu jako historyk – ale jego tekst ukazał się w czasopiśmie literaturoznawczym (*Literatuur* 3/1993), zaś Waszink często (np. w recenzji książki o trzech renesansowych 'Fratres Belgae', Grudiusie, Mariusie i

² Na marginesie: powstała w tym samym czasie jak dzieło Grotiusa książka Abrahama Myliussa (1563-1637). zatytułowana *Lingua Belgica* (Lejda 1612). nie traktuje o języku 'belgijskim' (czy może: francuskim). lecz: o języku niderlandzkim.

Secundusie, *Literatuur* 5/2001) ‘pochylał się’ nad tematami literackimi – co chętnie podkreśla literaturoznawca.

W swoim ‘ogłędzie akademickim’ neolatynista Waszink zwracał też od początku uwagę na znaczenie studiów neolacińskich we współczesnym świecie; zob. jego tekst „Debat over het Neolatijn” z 2002 r. (*nota bene*: ponad 20 lat później podobna dyskusja toczy się również w Polsce...). Zabierał też głos w szerszych kręgach niż tylko specjalistyczny *Neolatinistenverband* (Zrzeszenie Neolatynistów), popularyzując ‘spojrzenie neoklasyczne’ w artykułach na łamach jednej z najważniejszych opiniotwórczych gazet niderlandzkich *Trouw*.

1. Dorobek po doktoracie

Po doktoracie, w formule właściwej dzisiejszym czasom akademickim (ale czy rzeczywiście właściwej stabilnym badaniom naukowym?), Jan Hendrik Waszink ‘wędrował’ jako *post-doc* przez uniwersytety niderlandzkie: Nijmegen, Utrecht, ponownie Nijmegen, znowu Utrecht, Rotterdam, Lejda, Amsterdam. Obecnie zaś, od 2020 r., jest adiunktem w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

W swoich badaniach w dalszym ciągu pozostał wierny Lipsiusowi i Grotiusowi. Jest autorem książki *Hugo de Groot in Leiden / Grotius in Leiden, a walking tour* (Leiden 2017), krytycznego wydania (jako Brill Fellow) Grocjuszowego traktatu *De Iure Praedae Commentarius* (2017, rękopisu z lejdejskiej Biblioteki Uniwersyteckiej), i dziejów Powstania Niderlandzkiego³ (Kroniek van de Nederlandse Oorlog. De Opstand 1559-1588, 2014).

Ponadto jest autorem trzynastu rozdziałów w monografiach wieloautorskich, ośmiu publikacji (po-)konferencyjnych, siedmiu publikacji i prezentacji internetowych oraz piętnastu artykułów w czasopismach. Do tego dochodzi długa seria artykułów prasowych, wystąpień radiowych i publikacji internetowych popularyzujących klasyczną myśl nowołacińską XVI i XVII ww. – również z bardzo współczesnej perspektywy (w czasach pandemicznych, ale też przed- i po-pandemicznych). Owo połączenie klasyczno-współczesne widać np. w jego artykule w opiniotwórczej gazecie *Volkskrant* z października 2021 r., o charakterystycznym tytule: „Voor tolerantie in het vaccinatiedebat kunnen we leren van de godsdiensttwisten” (Tolerancji w debacie szczepionkowej możemy się nauczyć ze sporów religijnych [XVI/XVII

³ W dawnej historiografii niderlandzkiej używano określenia „Wojna Osiemdziesięcioletnia” (Tachtigjarige Oorlog, 1568-1648). Obecnie ten okres nazywany jest „Powstaniem Niderlandzkim” (Nederlandse Opstand; ang. Dutch Revolt).

w.]). Warto jeszcze raz podkreślić, że działalność popularyzatorska jest niezwykle ważna; *Academicus* nie powinien być zamknięty w ‘wieży z kości słoniowej’.

Habilitant występował też na licznych konferencjach i sympozjach (w materiałach habilitacyjnych przedstawiono tylko te od 2015 r.; było ich piętnaście), z których część sam organizował. Wszystkie te działania akademickie koncentrowały się, jak już napisano, wokół klasycznej myśli ideowo-politycznej w epoce wczesno-nowożytnej. Najważniejszą w nich postacią stał się Grotius, a najważniejszym stwierdzeniem odnoszącym się do tych badań jest: nowe spojrzenie.

Tak, Jan H. Waszink proponuje nowe spojrzenie na teksty Grotiusa, łączące podejście historyka i filologa. Już w swoim referacie na konferencji „Piracy, Property, Punishment – Hugo Grotius and *De iure praedae*” w 2005 r. (*Netherlands Institute of Advanced Studies*, (publikacja w *Grotiana* vol. 26-28/2006) sygnalizował on potrzebę takiej analizy tego tekstu, w której należy zastosować metodę „philological approaches” i zwracać uwagę na przywoływane przez Grotiusa źródła, a nawet na zmienioną interpunkcję („the original punctuation”), która sprawia, że tekst odczytywany jest z nowymi znaczeniami. Filolog bardzo chętnie podkreśla: tak, interpunkcja ma znaczenie...

Jan Waszink stosuje więc podejście filologiczne: analizę *tekstologiczną*, ale też: *literaturoznawczą*. Już 20 lat temu Waszink opublikował, w prestiżowym niderlandzkim czasopiśmie *De Zeventiende Eeuw* (Siedemnasty Wiek), artykuł “Tacitisme in Holland: de *Annales et Historiae de rebus Belgicis* van Hugo de Groot” (20/2004). Pisał tu, że Niderlandy (w znaczeniu: dzisiejsze państwo) nie mają zbyt wielu wybitnych dzieł *literackich* („litteraire werken”) o własnej historii. Warte podkreślenia jest ‘przekraczanie granic’ dyscyplin naukowych przez Habilitanta. Dyscyplina, w której ubiega się on stopień doktora habilitowanego, to historia. Ale dzieło, któremu poświęcił swoją uwagę ‘habilitacyjną’, uważa nie tylko za *historyczne*, ale też za *literackie*. Grocjuszowe *AH* stawia obok ‘Historii Niderlandzkich’ (*Nederlandse Historiën*), pisanych przez wspomnianego już Pietera Corneliszooona Hoofta. I pisze, że każde z tych dzieł jest zamierzoną z wielkim rozmachem i niezwykle ambitną *literacką* opowieścią *historyczną* („een groots opgezet en literair zeer ambitieus geschiedverhaal”).

Waszink przedstawia tu swoją hipotezę o przyczynach, dla których to niezwykle ważne dzieło, pisane w pierwszej dekadzie XVII w. na zamówienie samych Stanów Generalnych Republiki Zjednoczonych Prowincji, nie zostało przez nie przyjęte, zaakceptowane – i opublikowane. Ukazało się one drukiem dopiero w kilkanaście lat po śmierci autora, w latach 1657/1658. Jak pisze Waszink, w XVII-wiecznych źródłach nie znaleziono powodów tego

odrzuć. Stwierdza jednak – co brzmi bardzo zasadnie – że przyczyną mogło być ‘melancholijne’ podejście Grotiusa do początków ‘Powstania Niderlandzkiego’ w 1568 r. oraz do jego dalszego przebiegu (aż do 1609 r., czyli podpisania Rozejmu Dwunastoletniego – *Twaalfjarig Bestand*); było to uznanie przez Hiszpanię *de facto* suwerenności nowego państwa północnoniderlandzkiego. ‘Czarna żółć’ (μελαγχολία; Waszink pisze: „zwartgallig [perspectief]”, str. 240) nie była tym, czego oczekiwali przepełnieni triumfem przewagi militarnej i politycznej nad ‘hiszpańskim tyranem’ przedstawiciele władz tego nowego państwa. Co więcej: Grotius używał w *AH* takich słów jak “*secretae artes, conspirationes en seditioes*”. I to nie w odniesieniu do wroga hiszpańskiego, lecz do otoczenia Wilhelma Orańskiego (1533-1584) i do kalwińskich (ortodoksyjnych) predykantów działających w Północnych Niderlandach po jego śmierci.

Już tutaj Waszink łączy u Grotiusa ów brak ‘patriotycznego wzmożenia’ nad triumfem Republiki z postawą ‘tacytejską’. „Czarną żółć” wiąże ze stylem myślenia i pisania Tacyty i stwierdza, że jest pierwszym, który stawia pytanie, dlaczego Grotius w swoich *AH* tak mówi o Powstaniu (“*waarom Grotius zo Taciteïsch-‘zwartgallig’ over de Opstand spreekt?*”; str. 240). Waszink podkreśla, że Grotius widzi w późniejszych latach (1612-1615) rosnące napięcia, kłótnie i spory wśród aktualnych i późniejszych triumfatorów północnoniderlandzkich, które całkowicie odstręczają go od przedstawiania owego triumfu w formule *peanu* pochwalnego. Oczywiście: takie sytuacje są obecne również w czasach nam współczesnych. Wspólny wróg jednoczy we wspólnej walce; a gdy został pokonany, a wrota blokujące możliwości działania zostały wreszcie rozwarte, dawni sojusznicy w walce przeciwko temu wspólnemu wrogowi rozchodzą się w różnych kierunkach. I zaczynają spory we własnym gronie.

Dochodzimy wreszcie do tego, co dla Jana Waszinka jest kwestią centralną: tacytyzm. Nakłada on bowiem na tę wymienioną powyżej warstwę ‘politologiczną’ również warstwę ‘klasyczną’. Bez przyjęcia stylu, języka i sposobu myślenia Publius Corneliusa Tacitusa, głosi Habilitant, Hugo Grotius nie sformułowałby swych poglądów w tak jednoznaczny sposób. Bez ‘naśladowania’ Tacyty („*Grotius’s imitation [of] Tacitus’ style*”), jak pisze w konkluzji artykułu “*Your Tacitism or Mine*” (2010), nie byłaby możliwa tak przenikliwa analiza kontekstu przedstawianych wydarzeń.

Tę ‘myśl tacytowską’ Habilitant rozwija również w swoich następnych publikacjach. Posiłkuje się przy tym swoimi wcześniejszymi ustaleniami, w badaniach nad Lipsiusem. ‘Myśl tacytowską’, łącząc ją z daniem obu autorów, przedstawił np. w artykule „*Lipsius and Grotius: Tacitism*” z 2012 r., a pojęcie ‘racji stanu’ (fr. ‘*raison d’Etat*’, ang. ‘*reason of state*’) analizował zarówno w odniesieniu do Lipsiusa (zob. artykuł ‘*Controversies on reason of state*’:

Lipsius on Scripture and Politics' z tego samego roku), jak i w odniesieniu do Grotiusa (zob. artykuł 'Religion and government in Hugo Grotius' *Annales: orthodoxy, William the Silent and Reason of State*', 2021).

To połączenie ideowe – poprzez interpretację języka i stylu argumentacji Tacyty, obecną zdaniem Waszinka w dziełach obu myślicieli niderlandzkich („Tacitist thought shared by Justus Lipsius and Hugo Grotius”) – zaprasza do dyskusji. Waszink stwierdza bowiem, że Grotius został zainspirowany ‘duchem tacytowskim’ przez Lipsiusa, za pośrednictwem swego ojca, który był Lipsiusa uczniem. I że w dziełach politycznych tegoż⁴ można odczytać wspólne dla obu podejście do kwestii racji stanu. Pytanie tylko, czy nie jest to pewna interpretacja ‘post factum’. Bo Grotius wspominał, że istotnie ojciec zabierał go jako małego chłopca do Lejdy na spotkania z Lipsiusem, ale – mały Hugo ‘tego nie pamiętał’ („only he didn’t remember it”). A gdy pisał, już jako dorosły, swoje *AH*, Lipsius już nie żył.

Tak czy inaczej: połączenie obu autorów w odniesieniu do tacytyzmu i ‘racji stanu’, czy wręcz postawy makiawelicznej, jest zdaniem Waszinka jak najbardziej zasadne. Tak jak Tacyt opisuje upadek Republiki Rzymskiej i dezintegrację ówczesnego społeczeństwa, tak Grotius opisuje początki Republiki Północnoniderlandzkiej. Tacyt jest realistą i opisuje rzeczy takimi, jakimi one są; krótkimi stwierdzeniami i niezwykłym doborem słów; jest (jak pisze Habilitant w swoim Autoreferacie) „magister in politicis”, widzący politykę jako działanie pozbawione warstwy moralizmu. To tacytowskie chłodne spojrzenie i tę tacytowską *brevitas* Grotius przejął do swego dzieła, gdy opisywał „pierwsze dziesięciolecia Rewolty”⁵.

Co więcej: to podejście do Tacyty („[t]his new interest in Tacitus”) spowodowało zdaniem Waszinka zasadnicze zmiany (“crucial changes”) w koncepcji polityki: skoncentrowanej już nie na ‘cnocie służby społecznej’ („civic virtue and participation”), lecz na dążeniu do zachowania władzy (“determined by interest and the preservation of power”). Czyli: od “res publica” do “Reason of State” (Waszink używa bardzo współczesnego słowa: *Realpolitik*). Również Lipsius (jedna z głównych sił sprawczych tej nowej ‘mody’ Tacytowej), tak to przedstawiał. Lipsius był (według) Waszinka ‘z pewnością bardzo bliski Grotiusowi’

⁴ „Political works” – tu użyta liczba mnoga, choć Waszink koncentruje się w zasadzie tylko na *Politicorum ... libri sex*; prawie wcale zaś nie pisze o *Constantia libri duo*...

⁵ Chodzi oczywiście o Powstanie Niderlandzkie (Dutch Revolt). W tekście Autoreferatu (tłumaczonego zapewne z języka angielskiego) pojawia się też fraza „Rewolta Niderlandów”.

(„certainly one very close to Grotius”). Ale czy był dla niego *partnerem* w dyskusjach o Tacycie? Nie, to Grotius był pod dużym *wplywem* stylu tacytowskiego w dziełach Lipsiusa.

Również u Lipsiusa mógł Grotius odkryć postawę ‘makiawelistyczną’ – w jego *Politicorum...*, ze słynnymi słowami ‘pal i tnij’ („ure, seca”) odniesionymi do koniecznego wobec różnowierców postępowania władcy⁶. Waszink pisał o makiawelizmie już w przywoływanym tu wcześniej artykule “Tacitisme in Holland” z 2004 r. Także opisywana przez niego postawa Grotiusa jako zwolennika racji stanu, mogła być w istocie zakamuflowaną postawą makiawelistyczną. Tak przedstawia to Waszink, broniący go jednak przed tym niebezpiecznym zarzutem. Niebezpiecznym z kilku powodów. Już Lipsius miał ogromne problemy z Watykanem, który umieścił *Politicorum...* w *Indeksie Ksiąg Zakazanych*. Ten sam los spotkał później również Grotiusowe *AH*. Przedstawiały one, jak pisał Waszink, ‘realistyczną, bez-moralną stronę wydarzeń’ („realistische, moraal-loze kant”). I dalej Waszink: trzeba podkreślić, że Grotius *nie* bronił makiawelizmu; ‘choć czytelnik łatwo może odnieść takie wrażenie’ („hoewel die indruk bij de lezer gemakkelijck kan ontstaan”). A jednak trzeba stwierdzić, że takie wrażenie ewidentnie powstaje... Stąd ‘kłopoty watykańskie’ (o odkrytych przez siebie w Archivio della Congregazione della Fede dokumentach dotyczących watykańskich opinii o Lipsiusie i Grotiusie Waszink pisał już w 2003 r., zob. „New documents on the prohibition of Grotius' *Annales et Historiae* by the Roman Index”, *Grotiana* 24-25, 2003-2004, a następnie w swoim doktoracie). W tym ‘watykańskim’ kontekście warto zwrócić uwagę na sytuację wydawniczą w Republice Zjednoczonych Prowincji, gdzie wolność druku i dystrybucji książek była nieporównanie większa, niż we wszystkich innych krajach europejskich. W licznych miastach północno-niderlandzkich znajdowało się po kilka, a w najważniejszych z nich (Amsterdam, Lejda, Utrecht) po kilkadziesiąt oficyn wydawniczych. Dla porównania: W Anglii były tylko trzy (Londyn, Cambridge, Oksford), w Rzeczypospolitej również trzy (Kraków, Warszawa i Wilno; był jeszcze Gdańsk z kilkoma oficynami – fakt, był on bardzo ‘zniderlandyzowany’).

Trzeba przy tym dodać, że na decyzje watykańskie Grotius nie mógł, ze zrozumiałych względów, mieć wpływu. Mógł natomiast mieć wpływ na wcześniejsze decyzje władców swojej ojczyzny. Bo tutaj, tym razem po ‘protestanckiej stronie świata’, jego *AH* również były kontrowersyjne, zarówno z powodu stylu opisu Powstania Niderlandzkiego, jak i z powodu

⁶ Warto zwrócić uwagę na egzemplarz polskiego tłumaczenia *Politicorum...* (*Politica Panskie*, tłum. Paweł Szczerbic, Kraków 1595, BUWr 442635), w którym jego ówczesny właściciel umieścił na marginesie swój polemiczny komentarz do tych słów: „Wiara dar Boży, a ty karać każesz...”.

jego oceny. Waszink pisze przekonująco o przyczynach nieopublikowania tego dzieła w drugiej dekadzie XVII w.; w dekadach późniejszych było to jeszcze bardziej niemożliwe...

Nie tylko Grotius i jego dzieło są przedmiotem refleksji naukowej Waszinka. Interesujący jest artykuł przedstawiający angielskiego matematyka i tłumacza Tacyty, Henry'ego Savile (1549-1622; *History of European Ideas* 42/2016; tu z ciekawym wątkiem wrocławskim). Habilitant pochyla się też nad historią uniwersytetów, konkretnie nad lejdejskim, który traktuje jako *quasi* dwór pobliskich władców rezydujących w nieodległej Hadze (zob. "University and Court. The Case of Leiden, 1572–1618"; 2019). Ciekawym tekstem jest też, odbiegające od głównego nurtu jego badań, przedstawienie serii satyrycznych rycin ryb (*History of European Ideas*, 7/2020), symbolizujących dyskusje polityczne wokół Rozejmu Dwunastoletniego i konfliktu namiestnika Maurycego Orańskiego i jego dotychczasowego 'premiera', a wkrótce zgładzonego wroga, Johana van Oldenbarnevelta (1547-1619).

2. Osiągnięcie habilitacyjne

Przedstawiana jako osiągnięcie habilitacyjne monografia *Hugo Grotius, Annals of the War in the Low Countries. Edition, Translation and introduction* (Leuven 2023) jest ukoronowaniem powyżej omawianych badań Jana Waszinka.

Uwaga umieszczona na początku tej recenzji w odniesieniu do rozprawy doktorskiej dra Waszinka – o naukowym znaczeniu edycji i tłumaczenia dzieła ważnego historycznie i kulturowo – odnosi się również do ocenianej tutaj monografii. Podstawą nadania stopnia naukowego może być bowiem bez wątpliwości tłumaczenie istotnego kulturowo dzieła oraz edycja naukowa tego tłumaczenia.

W swoim Autoreferacie Habilitant pisze, że jest autorem „skutecznej” (w znaczeniu: przekonującej; niderl. 'effectief') interdyscyplinarnej metody badania tekstu. Waszink jest historykiem, ale też filologiem, patrzącym na formę literacką, kontekst historyczny i aspekty retoryczne badanego tekstu. Pierwszym z nich były, jak wiemy, *Politica...* Lipsiusa. W monografii habilitacyjnej stwierdza, że można w jego „dyskusji” (w znaczeniu: interpretacji) widzieć tekst Lipsiusa nie jako neostoicki traktat polityczny, lecz jako rzecz o 'racji stanu'. Hm... 'Lipsjanista' mógłby temu stwierdzeniu przedstawić inne, pojawiające się w wielu interpretacjach naukowych obu głównych dzieł Lipsiusa (*De Constantia...* i *Politicorum...*): pierwsze skierowane jest do człowieka 'indywidualnego' (obywatela), drugie do człowieka

‘rządzącego’ (władcy). Tak czy tak: z pewnością można przyjąć, że istotnie metoda badawcza Waszinka jest przydatna w teorii *Leadership Studies* (jak pisze w swoim Autoreferacie).

Również wobec dzieła Grotiusa Waszink stosuje tę metodę badawczą. Podkreśla to już na początku Wstępu (Introduction): teoria tacytyzmu („Tacitist aspect”) jest tu najważniejsza („predominant”). Można mieć wręcz, po całościowej lekturze książki, wrażenie, że jej autor skłania się, poprzez swoje odczytanie tacytyzmu u Grotiusa, ku stwierdzeniu, że tacytyzm jest tą właściwą, ‘jedynie słuszną’, postawą w ówczesnych sporach politycznych i ideologicznych.

Niewątpliwie Waszink umożliwił swoimi badaniami dogłębne spojrzenie na *AH* – przedstawiając swoją własną interpretację autorską i stając się (jak pisze w Autoreferacie) jednym z głównych specjalistów od myśli historycznej Grotiusa. Jego monografia o *AH* jest podsumowaniem wieloletnich badań, a jednocześnie wzbogaceniem tych badań o wiele wątków i spostrzeżeń, które nie pojawiały się wcześniej.

Warto podkreślić, że już sam Wstęp może być potraktowany jako odrębna książka. Liczy bowiem (wraz z podaniem zasad edycyjnych) prawie 130 stron. Autor rozgranicza tu wyraźnie aspekty polityczne (kolejny raz podkreślając ‘realizm’ i ‘rację stanu’ górujące nad ‘cnotą służby państwowej’) od aspektów religijnych. I stawia tezę, że Grotius dawał pierwszeństwo Państwu nad Kościołem. Zdaje sobie przy tym sprawę z ‘kontrowersyjności myśli moralnej i politycznej tacytyzmu’ (to sformułowanie pada w Autoreferacie w odniesieniu do aktualnie realizowanego projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki w Instytucie Historycznym PAN).

Po Wstępie autor prezentuje wszystkie pięć ksiąg *Annales*, przetłumaczonych z wielkim pietyzmem (po niderlandzku chciałoby się powiedzieć: *zeer acribisch*), co zajmuje ponad 200 stron druku (str. 129-337). Księgi te zostały opatrzone ponad trzystoma przypisami, wyjaśniającymi dokładnie kontekst historyczny, kontekst kulturowy, nierzadko kontekst literacki, a także wielokrotnie kontekst osobowy. Na końcu jest siedem załączników (*Appendices*), zawierających m.in. zestawienie istniejących do dzisiaj rękopisów *AH*, sprawozdania cenzorów watykańskich (jeden z nich, Giovanni Battista Arata, 1621-1696, napisał, że *AH* powinny zostać wrzucone do ognia, „should be thrown into the fire”; str. 390), oraz opisy historii Niderlandów innych autorów (charakterystyczne, że tekst Emanuela van Meterena, *Appendix 3*, str. 394-396, nie został przetłumaczony z siedemnastowiecznej niderlandczyzny na język angielski).

W trakcie lektury odnosi się wrażenie, że książka jest skierowana nie tylko do znawców tematu, lecz także do szerokiego grona czytelników, zainteresowanego dziejami Niderlandów. I słusznie: cała seria *Bibliotheca Latinitatis Novae* jest wszak adresowana, jak głosi nota

wstępna umieszczona w każdej jej części, “to specialists and general readers alike”, do bardzo szerokiego grona. Ma się jednak też wrażenie, że niektóre ze wspomnianych już trzystu przypisów są nazbyt szczegółowe; jak na przykład w odniesieniu do pochodzącego z Utrechtu papieża Adriana VI (1459-1523; przypis 11, str. 339). Inne z kolei są bardzo lakoniczne; jak na przykład w odniesieniu do wymienionych przez Grotiusa w pierwszej księdze „Protestantes et Hugonoti, Gueusiorum nomen, quo cum ambasas fortunas foederatis alii exprobrarent, ipsi in honorem traxere”, co Wansink przetłumaczył: „‘Protestants’ and ‘Huguenots’, of “Gueux” which, while others used it to criticise the confederates for their exhausted fortunes, the men themselves adopted as a title of honour”. Ale w odnoszącym się do tego miejsca przypisie 62 (str. 343) napisał tylko: „‘Beggars’; transformed to *Geuzen* in Dutch”, przyjmując, że również czytelnik nie-niderlandzki będzie wiedział, jak ważną rolę w wojnie odegrali ci „Żebracy” (czyli Gezowie), broniący praw protestantów.

Swojej własnej postawy religijnej Grotius nie określa. Wiemy już, że oddziela on sprawy państwowe od religijnych. A w *AH* używa w odniesieniu do obu wyznań, kalwinizmu i katolicyzmu, negatywnego określenia „secta” (co podkreśla Waszink, str. 349). Warto przy tym pamiętać, że kalwini odnosili się oficjalnie z wrogością do katolików – ale ich największymi wrogami byli... bliscy im teoretycznie luteranie (takie antagonizmy formalnie bliskich sobie ugrupowań można obserwować również w dzisiejszym świecie...).

Także purytanie, najbardziej ortodoksyjni wyznawcy idei protestanckich, nie znajdują u Grotiusa pozytywnych odczuć (zob. np. jego ocenę księcia Roberta Leicestera, 1532-1588: ‘a danger bigger than any other which had threatened [the Dutch] commonwealth’; str. 67). Warto nieco szerzej opisać zjawisko purytanizmu; nie tylko we Wstępie, ale też w komentarzach (tutaj dość lakoniczny przypis 14 do księgi piątej, str. 355). Miało ono bowiem znaczny wpływ na dzieje Wojny Osiemdziesięcioletniej⁷.

Podobnie, kiedy Waszink pisze o ‘makiawelizmie’ Lipsiusa, można oczekiwać, że odniesie się on też szerzej do gwałtownego sporu pomiędzy Brabantczykiem a Holendrem Dirckiem Volckertszoonem Coornhertem (1522-1590), wybitnym (choć w Polsce niestety

⁷ Na marginesie uwaga literacka: jeden z największych XVII-wiecznych poetów niderlandzkich, Joost van den Vondel (1587-1679) pisał – w późniejszych czasach – o Olivierze Cromwellu, używając określenia: „Puriteinse schuim” (purytańska szumowina). Ta postawa liberalnego od zawsze, a w chwili, gdy to pisał, już katolickiego Vondla, z pewnością miała swoje początki już w czasach, gdy Grotius pisał swoje *Annales*.

nieznanym) humanistą walczącym o wolność myślenia i atakującym Lipsiusa za słowa „ure, seca”. Spór ten wzmiankowany jest tylko krótko w jednym przypisie (10, str. 5).

Jeszcze kilka wskazań... Warto ujednolicić zapis angielskiego określenia na *Verbond der Edelen*: raz podawany jest jako *League of Nobles* (np. na str. 342), innym razem jako *Compromise of Nobles* (np. na str. 343). Ottavio Farnese urodził się w 1524 roku (a nie w 1521; str. 341). Przy uniwersytecie w Douai (str. 342 i 347) warto zaznaczyć, że był to historycznie drugi uniwersytet w Niderlandach (po lowańskim), założony w latach 1559-1562 przez Filipa II, krótko przed powstaniem protestanckiego uniwersytetu lejdejskiego – jako uczelnia katolicka, mająca kształcić elitę Niderlandów Hiszpańskich. Przypis 27 na str. 353, komentujący tekst Grotiusa o Louise de Coligny (1555-1620) po zabójstwie Wilhelma Orańskiego w czwartej księdze *AH* (str. 284/285), można by uzupełnić o informację, że również jej (wymieniony przez Grotiusa) ojciec i jej pierwszy mąż Charles de Téligny, zostali zamordowani z powodów religijnych (podczas masakry Nocy Świętego Bartłomieja).

Ale wszystkie te wskazania są tylko drobnymi uwagami niderlandysty... I absolutnie nie umniejszają one wagi i znaczenia tej fundamentalnej monografii Jana Waszinka. Albowiem należy jeszcze raz powtórzyć: daje nam on dogłębne spojrzenie na analizowane przez siebie *Annales et Historiae*, przedstawia ich własną autorską interpretację – i tak, jest w ten sposób ekspertem myśli historycznej Grotiusa.

II. Ocena dorobku dydaktycznego

Jak już stwierdzono wcześniej, droga akademicka Habilitanta układała się w jego ojczystych Niderlandach ‘nieco’ inaczej, niż droga większości polskich badaczy. To samo dotyczy jego działań jako nauczyciela akademickiego: zachodnioeuropejskiego *post-doc* ‘wędrującego’ od Amsterdamu poprzez Lejdę i Utrecht aż do Warszawy.

We wszystkich tych ośrodkach prowadził – obok badań naukowych – również zajęcia dydaktyczne, (współ)kształcił też kadrę naukową. Ponad 20 lat temu był wykładowcą na Wydziale Studiów Klasycznych w Nijmegen, następnie na Wydziale Prawa w Utrechcie (2003-2006), po pewnej przerwie również na Wydziale Języków Nowożytnych w Utrechcie, w latach 2009-2012 w *Erasmus School of History, Culture and Communication* Uniwersytetu Erazma w Rotterdamie, w latach 2016-2018 był wykładowcą na Wydziale Prawa oraz Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Lejdejskiego, w 2020 r. był wykładowcą w Instytucie Historii Vrije

Universiteit Amsterdam. Wreszcie od 2020 jest adiunktem w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN. Taki jest los *post-doc*...

W tych różnych latach i różnych miejscach prowadził zajęcia zarówno na studiach licencjackich (*Bachelor*), jak i magisterskich (*Master*). Jego słuchaczami byli zarówno studenci historii, jak i studenci literatury, a także prawa oraz stosunków międzynarodowych. Treścią tych zajęć były zaś wczesno-nowożytna myśl polityczna, a także aspekty filologii, filozofii i historii. W Instytucie Historii PAN organizował zaś – jako przewodniczący *Research Group Tacitism* – warsztaty “Current Themes and Methods in Intellectual History A Workshop for Graduate and Master students in History and Literature” (2022) oraz “What is Intellectual History?” (2023). Był także członkiem czterech komisji doktorskich: w Nijmegen (2006), w Erasmus Universiteit Rotterdam (2012 i 2016) oraz KU Leuven (2016; tę flamandzką uczelnię przedstawia jako ‘Catholic University of Louvain’). Ponadto uczestniczył jako neolatynista w przygotowaniu jedenastu innych doktoratów.

III. Ocena dorobku w zakresie organizacji nauki

Na niwie organizacji nauki Jan Waszink również był i jest bardzo aktywny. Jak już podano, jest założycielem i redaktorem wymienianej już wielokrotnie serii *Bibliotheca Latinitatis Novae*, a także członkiem zarządu Stowarzyszenia *Grotiana*. Brał także czynny udział w licznych kongresach i konferencjach naukowych (część z nich wymieniono powyżej).

Sam był też (współ)organizatorem wielu konferencji i sympozjów, w tym symposium „Historiography, Reason of State and Natural Law” w Lejdzie (2017) oraz konferencji *Renaissance Society of America* w Dublinie (2022). Był także realizatorem (Nijmegen 2004-2008) grantu Nederlandse Organisatie voor Wetenschappelijk Onderzoek (NWO, odpowiednika polskiego NCN) pod tytułem „The *Annales and Historiae* by Hugo Grotius” oraz uczestnikiem projektu „Mapping the Latin Enlightenment” (Utrecht 2009). Obecnie zaś realizuje w Warszawie wspomniany już projekt badawczy Narodowego Centrum Nauki, pod tytułem „The Secularisation of the West: Tacitism from the 16th to the 18th century”.

Kongresy i sympozja, które organizował lub w których uczestniczył Habilitant, to przedsięwzięcia o szerokim wymiarze międzynarodowym, zarówno z perspektywy polskiej,

jak i z perspektywy niderlandzkiej (czyli ojczystej dla Habilitanta): Lejda, Utrecht, Dublin, Padwa, Budapeszt, Princeton, Wiedeń, Sztokholm, Warszawa...

IV. Konkluzja

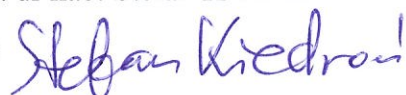
Ruit Hora! To zawołanie Grocjusza ma w kontekście tego postępowania habilitacyjnego znaczenie. Widać to w m. in. w złożonym przez Habilitanta wniosku habilitacyjnym; kilka swoich prac przedstawia on jako „w druku” lub „w przygotowaniu”. Tymczasem – po długiej procedurze recenzyjno-habilitacyjnej – są one już: wydrukowane. Tak jest z tekstem o Paganinusie Gaudentiusie; już się ukazał w książce *Tot publijcque dienst der studie. Boeken uit de Bibliotheca Thysiana* (red. Wim van Anrooij, Paul Hoftijzer, 2023). Tak jest też z tekstem o *Mare Liberum* Grotiusa; ukazał się on w książce Kaspera van Ommena i Garrelta Verhoevena *Boeken die geschiedenis schreven* (Książki, które pisały historię, Amsterdam 2022).

Podobnie jest z wersją angielskojęzyczną: *Books that made History* (z tekstem Waszinka pod tytułem „International Law of the Sea. Hugo Grotius, Mare Liberum”): Habilitant podaje tę pozycję jako ‘w druku’, ale – już się ona ukazała (w 2022 r. w lejdejskim wydawnictwie Brill). Wreszcie: anonsovany jako ‘w przygotowaniu’ artykuł o XVI-wiecznej recepcji antycznego tekstu *Tabula Lugdunensis* również już się ukazał (w niderlandzkim czasopiśmie *Lampas*, 4/2023, z afiliacją autora: Historisch Instituut van de Poolse Academie van Wetenschappen).

Ruit Hora! Czas na konkluzję... Dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny dra Jana H. Waszinka z Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk w Warszawie zasługuje – bez najmniejszych wątpliwości – na uznanie i akceptację, i jest bardzo dobrą podstawą do otrzymania przez niego stopnia doktora habilitowanego.

Dlatego jednoznacznie popieram wniosek dra Jana H. Waszinka o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego i wnoszę o dopuszczenie go do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Prof. dr hab. Stefan Kiedroń

(–) 

Wrocław, 24.04.2024